

# Klemens Szaniawski

---

## Nauka i metafizyka

---

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 9/1-4, 325-326

---

1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

się źródłem nie kończących się konfliktów, nie pozwalających się rozstrzygnąć przez odwołanie do spostrzeżeń.

Można się nie zgodzić z takim postawieniem zagadnienia. Jednakże problem istnieje i jest jednym z poważnych hamulców teoretycznego rozwoju socjologii.

### NAUKA I METAFIZYKA

przez Klemensa Szaniawskiego (Łódź)

W ujęciu Kartezjusza metafizyka jest wszelką nauką, która nie jest ani fizyką (tzw. wiedza przyrodnicza), ani nauką czysto formalną, jak np. geometria<sup>1)</sup>. Takie pojmowanie przetrwało z pewnymi modyfikacjami aż do dziś i dało powód do niejednej, mniej lub więcej skutecznej, napaści na metafizykę. Od Hume'a poprzez wszelkie odmiany pozytywizmu aż do tzw. logizującego empiryzmu. Ten ostatni kierunek filozoficzny wniósł do sporu o naukowość metafizyki pewną nowość w sformułowaniu zarzutów i w sposobie ich uzasadniania.

W polskiej prasie naukowej ukazały się niedawno dwa obszernie artykuły dotyczące neopozytywizmu (inna nazwa logizującego empiryzmu) i do nich wypadnie odesłać czytelnika pragnącego zyskać gruntowniejszą wiedzę o tym płodnym kierunku myśli filozoficznej<sup>2)</sup>. Tutaj chodzić będzie tylko o naszkicowanie w paru słowach stosunku neopozytywizmu do metafizyki.

Reprezentatywną wypowiedź Koła Wiedeńskiego w sprawie metafizyki stanowi rozprawa C a r n a p a **Überwindung der Metaphysik durch logische Analyse der Sprache** (Erkenntnis, 2). Już sam tytuł zwiastuje pewne nowatorstwo w podejściu do zagadnienia: p r z e z l o g i c z n ą a n a l i z ę j ę z y k a przeprowadzi się tu krytykę metafizyki stanowi rozprawa C a r n a p a **Überwindung der Metaphysik** prawdziwe, ani fałszywe; są po prostu pozbawione sensu; tylko pod względem gramatycznym mają formę zdań, ale z logicznego punktu widzenia zdaniem nie są. — Argumenty:

Przed wszystkim zdania metafizyczne z reguły zawierają wyrazy pozbawione znaczenia. A wyraz wtedy posiada — zdaniem Carnapa — znaczenie, gdy dany jest sposób sprawdzenia najprostszego zdania, w którym wyraz ten może występować. Np. słowo „kamień“ ma znaczenie, gdyż wiemy, jak sprawdzić zdanie „x jest kamień“. Ale jak sprawdzić zdanie „x jest bytem absolutnym“? albo „— rzeczą samą w sobie“? albo „— Bogiem“? A od takich terminów roi się każdy system metafizyczny.

Następnie zdania metafizyczne wykraczają często przeciw regułom logicznej składni języka. Np. spójkę „jest“ traktuje się jako orzeczenie zdania egzystencjalnego („istnieje“) i tą drogą dochodzi się do stwierdzenia egzystencji rzeczy, których próżno szukać w świecie dostępnym zmysłom.

Wreszcie — i to jest argument decydujący — zdania metafizyczne nie mogą być sensownymi, bo po prostu nie ma dla nich miejsca wśród zdań sensownych. Te ostatnie dzielą się mianowicie na dwie i tylko dwie grupy:

1) tzw. zdania analityczne oraz negacje tych zdań; są to takie zdania, które nie mówią nic o rzeczywistości a służą tylko do przekształcania zdań o rzeczywistości; są prawdziwe lub fałszywe na podstawie samego swego kształtu; należą do nich np. formuły matematyki i logiki;

2) zdania doświadczalne (empiryczne), tzn. takie, o których prawdziwości wzgl. fałszywości rozstrzygamy odwołując się do doświadczenia.

Otóż zdania metafizyki nie są analityczne, bo mają pretensję głoszenia czegoś o rzeczywistości. A nie są doświadczalne, bo metafizycy nie chcą się zgódzić na to, by ich tezy miały charakter fizyczny. Przeto muszą być bezsensowne.

Rodzi się tu oczywiście wątpliwość, czy słusznym jest przypisywanie w s z y s t k i m metafizykom odrazy do empirycznego uzasadnienia swych twierdzeń. Zwracano na to już dawno uwagę<sup>3)</sup>. Wysuwano projekty metafizyki, do której zarzuty Carnapa miały się już jakoby nie stosować<sup>4)</sup>. Poza tym sprawa zdań doświadczalnych nie jest tak prosta, jak się Carnapowi początkowo wydawało. (Omawia tę kwestię wspomniany artykuł prof. Kamińskiej).

Na zakończenie wypada stwierdzić, że zwalczać metafizykę jako naukę to nie znaczy zwalczać ją jako środek wyrazu. Metafizyka daje mianowicie wyraz pewnym specyficznym przeżyciom, których bynajmniej nie musimy się wypierać. Są to przecież te same przeżycia, które wyrażamy przy pomocy takich środków ekspresji, jak muzyka czy poezja. **Metaphysiker sind Musiker ohne musikalische Fähigkeit**<sup>5)</sup> — powiada Carnap w cytowanej rozprawie.

1) Wg A. Lalande: *Vocabulaire technique et critique de la philosophie*. Paris 1922.

2) K. Ajdukiewicz: *O tzw. neopozytywiźmie*, „*Myśl Współczesna*“ zes. 6—7.  
J. Kamińska: *Ewolucja Koła Wiedeńskiego*, „*Myśl Współczesna*“, zes. 2 (9).

3) M. Kokoszyńska: *W sprawie walki z metafizyką*, „*Przegl. Filozof.*“ 1938.

4) J. Łukasiewicz: *Logistyka a filozofia*, „*Przegl. Filozof.*“, 1936.

5) Metafizycy są muzykami bez muzycznych zdolności.